

Obraził na gali Złotych Globów całe Hollywood

8 stycznia 2020

W zeszłym tygodniu odbyły się rozdania nagród znanych jako Złote Globy. Jest to nagroda za najlepsze produkcje telewizyjne i filmowe, która stanowi zwykle zapowiedź typów do Oscarów. Tym razem jednak główną rolę odegrał tam brytyjski komik Ricky Gervais, który zmasakrował w swojej przemowie dosłownie cały Hollywood już we wstępie nazywając ich przedstawicieli podłym i zboczonym towarzystwem składającym się z półinteligentów.



Podczas wystąpienia Gervais zdołał obrazić praktycznie wszystkich obecnych na sali i wielu nieobecnych. Całe jego przemówienie było jednym wielkim oskarżeniem tego środowiska, ubranym w formę standupowego Roasta, czyli grillowania. Ricky Gervais stwierdził, że prowadzi Złote Globy po raz piąty i ostatni i nie musi się już bawić w konwenanse. Porzucił zatem polityczną poprawność i miałkość wypowiedzi tnąc jak brzytwa i orząc zgromadzone towarzystwo wzajemnej adoracji po całości.

Od razu wytknął pedofilskie skłonności Hollywood i wyśmiał niektóre nominowane do nagród produkcje jako przykład, że to był dobry rok dla filmów pedofilskich. W tej kategorii Gervais widział na przykład film „Leaving Neverland”, albo „Dwóch Papieży”, który jest dostępny na Netflixie. Kontynuując wątek pedofilii wspominał o Jeffreyu Epsteinie, znanym pedofilu, który miał organizować dziewczynki dla zabaw seksualnych bogatych degeneratów. „Zamiast oglądać tę galę, moglibyście obejrzeć cały pierwszy sezon «Afterlife». To serial o mężczyźnie, który chce się zabić, bo jego żona umiera na raka, a i tak jest tam więcej zabawy niż tutaj. Spoiler alert: sezon drugi jest już w drodze, więc ostatecznie się nie zabił. Tak

jak Jeffrey Epstein. Wiem, że to wasz przyjaciel. Mam to gdzieś.”

Potem było jeszcze ostrzej. Wyśmiał między innymi platformy streamingowe wyzłośliwiając się szczególnie na korporacji Apple, która zaczęła się zajmować produkcją telewizyjną. Wytknął im hipokryzję a potem dodał, że nawet jakby Państwo Islamskie założyło swoją platformę VoD to większość obecnych na sali przebierałaby nóżkami, żeby ich agenci załatwili im z nimi jakiś kontrakt. „Apple weszło do gry telewizyjnej z „The Morning Show” znakomitym dramatem o istocie godności i robienia tego, co słuszne, stworzonym przez firmę, która ma fabryki w Chinach. Mówicie, że jesteście tacy ogarnięci, ale firmy, dla których pracujecie, robią w Chinach niewiarygodne rzeczy. Apple, Amazon, Disney. Gdyby ISIS założyło serwis streamingowy, pewnie dzwoniłibyście do swoich agentów, prawda?”

Potem Gervais skrytykował obecne kino nazywając je okropnym, miąłkim i płytkim, opierającym się na wcześniejszych produkcjach. Wyśmiał też popularne produkcje Marvela i DC szydząc, że grający w nich aktorzy muszą się skupiać nie na zapamiętywaniu tekstów, ale na braniu sterydów i chodzeniu na siłownię. Zaatakował również obleśnych producentów filmowych. „Nasza kolejna prezenterka była gwiazdą produkcji Netfliksa „Nie otwieraj oczu” – filmu, w którym ludziom pomaga przetrwać to, że udają, że nic nie widzą. To zupełnie jak w pracy z Harveyem Weinsteinem. Tak, tak – tak właśnie robiliście”.

Potem zmasakrował adaptację musicalu Koty, który okazał się zupełną porażką. Stwierdził, że na szczęście nikt nie widział występu w tej szmirze wojującej działaczki LGBT i aktorki Ellen DeGeneres. Gervais stwierdził, że to co ona lubi najbardziej to „wyciągnąć się na dywanie, podnieść nogi i lizać się po ...” można się tylko domyślić po czym, bo prowadzący transmisję ocenzurował tą część wypowiedzi.

Zakończył swoją ponad 7 minutową przemowę następującymi

słowami: „Jeśli wygracie dziś nagrodę, nie używajcie jej jako platformy do wygłaszania przemówień politycznych. Nie powinniście robić opinii publicznej wykładów na jakikolwiek temat. Nie wiecie nic o prawdziwym świecie. Większość z was spędziła w szkole mniej czasu niż Greta Thunberg. Jeśli wygracie, przyjdźcie, weźcie swoją nagródkę, podziękujcie agentom, waszemu Bogu i spierdalajcie, O.K.?”

Szokujący występ Rickiego Gervaisa od dwóch dni jest głównym tematem angielskojęzycznych portali społecznościowych. Jeszcze nigdy nikt nie zdobył się na taką szczerość względem tego zdegenerowanego towarzystwa w Hollywood i jego wyczyn zostanie z pewnością zapamiętany przez długi czas.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)